



Żywność

Jak rozpoznać produkty ekologiczne?

„Prosto od krowy”, „od szczęśliwych kur” – tego typu określeń sugerujących, że żywność jest zdrowa nie brakuje. Jednak prawdziwe ekologiczne produkty muszą mieć na opakowaniu napis „bio”, „eko” czy „organiczny”. Choć zgodnie z przepisami najważniejszym określeniem jest po prostu „ekologiczny”.

Żywność może również mieć oznaczenia „bio”, „eko”. Rozporządzenie w sprawie produkcji ekologicznej na poziomie europejskim mówi bowiem, że wszelkie oznaczenia odnoszące się do rolnictwa ekologicznego w każdym z języków kraju członkowskiego mogą być używane do znakowania żywności ekologicznej. Nie możemy natomiast używać sformułowania „zdrowa żywność”, bo oznaczenia odnoszące się do zdrowia muszą być zgłaszane do Komisji Europejskiej. Nie można bowiem sugerować klientowi, że jak zje konkretny produkt, to będzie zdrowy. To wprowadzanie w błąd. Żywność ekologiczna jest produktem rolnictwa ekologicznego. Jest rozporządzenie w sprawie produkcji ekologicznej, które również reguluje oznakowanie. Można używać przedrostków „eko”, „bio” lub „organiczne” – wylicza Dorota Metera, ekspert do spraw żywności ekologicznej.

Konieczny certyfikat

Każdy produkt z takim napisem musi mieć w UE certyfikat. Jeśli ma, poznamy to po cha-

rakterystycznym zielonym listku zawierającym dwanaście gwiazdek na opakowaniu.

- Każdy rolnik, producent, dystrybutor, podmiot, który jest w łańcuchu produkcji, musi znajdować się w systemie certyfikacji rolnictwa ekologicznego. Musi zatem otrzymać certyfikat na swoje produkty, czy na zakres działalności. Oczywiście certyfikat musi być ważny, wydaje się go po kontroli, która odbywa się raz w roku – wyjaśnia ekspertka.

Chemia jest dozwolona, ale...

Zasady rolnictwa ekologicznego ściśle określają przepisy. Produkcja roślinna oparta jest na nawozach organicznych wytworzonych w gospodarstwie. To podstawa do uzyskania wysokich plonów.

- Są to produkty roślinne, wyprodukowane przy udziale biologicznych środków ochrony roślin lub takich, które są dopuszczone w rozporządzeniu. Niektóre są związkami chemicznymi (jak związki siarki i miedzi). W określonych warunkach również można stosować najprostsze pestycydy, czyli środki miedziowe i siarkowe. Nawozy występujące w przyrodzie czyli kopaliny, takie jak dolomit, kreda, i inne mielone skały stosuje się naturalnie lub mineralnie – tłumaczy Dorota Meta.

Brak opakowania powoduje komplikacje

Ale warzywa i owoce możemy też kupić luzem. Czy w tej sytu-

acji mamy wierzyć na słowo, że są to produkty ekologiczne?

- Jako jednostka certyfikująca zwracamy uwagę na pakowanie produktów, wtedy mamy pewność, że produkt jest prawidłowo oznakowany. W przypadkach produktów nie opakowanych jest trudniej. W sklepie ekologicznym właściciel powinien mieć zbiorcze opakowanie otwarte, by konsument mógł sprawdzić certyfikaty i informacje o producencie. Dużą rolę odgrywa tu Inspekcja Handlowa, bo tylko ona może zareagować na nieprawidłowości. Jeśli klient widzi poważne nieprawidłowości, to powinien to zgłosić – podkreśla ekspertka.

Ekologiczne mięso

Ale nie tylko owoce i warzywa czy nabiał produkowane są ekologicznymi metodami. Dziś coraz częściej możemy nabyć także mięso i wędliny ekologiczne.

- Produkt pochodzenia zwierzęcego jest tak samo etykietowany. Powinniśmy znaleźć oznaczenia rolnictwa ekologicznego. Co więcej, zwierzę powinno być karmione paszą ekologiczną i mieć dostęp do wybiegu. Powinno być ubijane w certyfikowanej ubojni. A do przetworów można dodawać tylko substancje dodatkowe i pomocnicze, które są dozwolone rozporządzeniem. Przyprawy muszą być pochodzenia ekologicznego – wylicza Dorota Meta.

Wybierając się po żywność ekologiczną, najlepiej kierować się jedną prostą zasadą - szukajmy zielonego listka.

Potrzebne miliardy

Pieniądze z foliówek na walkę ze smogiem

Wicepremier Mateusz Morawiecki zapowiedział, że część pieniędzy za torebki foliowe zasili walkę ze smogiem w tych miastach, w których problem jest największy (od nowego roku jednorazowe torby w sklepach nie będą mogły być już bezpłatne; opłata recyklingowa zostaną objęte lekkie torby na zakupy z tworzywa sztucznego o grubości do 50 mikrometrów). Jednak potrzeby samorządów w tym zakresie są olbrzymie i wymagają inwestycji za miliardy złotych.

Od przyszłego roku za torebkę foliową w sklepie zapłacimy 20 gr – tak wynika z podpisanej przez prezydenta nowelizacji ustawy o gospodarce odpadami opakowaniowymi. Ale pieniądze z foliówek nie będą trafiać – jak niektórzy sugerowali – do Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, lecz do budżetu państwa.

Wicepremier Mateusz Morawiecki uspokaja, że część wpływów z tych opłat wspomże walkę ze smogiem. Chce w ten sposób wspomóc 33 polskie miasta, które według Światowej Organizacji Zdrowia (WHO) znalazły się na liście 50 europejskich ośrodków miejskich o najgorszej jakości powietrza.

- W tych 33 miastach chcemy zaproponować jednostkowe programy, na które potrzebne będzie wsparcie m.in. z tej ustawy o torebkach foliowych. Część środków budżetowych na pewno będzie przesunięta na walkę ze smogiem w tych miastach – zapowiada wi-

cepremier Morawiecki. Choć z zapowiedzi wicepremiera nie wiadomo jeszcze, jak miałyby wyglądać programy antysmogowe dla pojedynczych miast, jedno jest pewne – będą dodatkowe pieniądze dla samorządów, a to bardzo ważne w walce ze smogiem.

Przypomnijmy, że od 1 października obowiązuje rozporządzenie, które zaostrza normy emisyjne dla domowych kotłów grzewczych. Regulacja przewiduje restrykcyjne wymagania dla kotłów produkowanych i instalowanych w Polsce. Rozwiązania dotyczą kotłów do 500 kW, czyli tych używanych w gospodarstwach domowych oraz małych i średnich zakładach.

Zgodnie z rozporządzeniem kotły grzewcze, które zostały wyprodukowane do 1 października br., będzie można wprowadzać do obrotu i do użytkowania do końca czerwca 2018 r. Ministerstwo Rozwoju tłumaczyło, że ten okres przejściowy ma pozwolić na sprzedaż i instalację kotłów, które zostały wyprodukowane jeszcze przed wejściem w życie tej regulacji.

Od lipca 2018 r. w Polsce nie będzie można produkować ani instalować pieców o niższej niż piąta klasie emisyjności. W kotłach nie będzie można też instalować rusztów awaryjnych, które najczęściej służą do spalania odpadów komunalnych.

Ministerstwo Energii przygotowało ponadto rozwiązania dotyczące jakości sprzedawanych w Polsce paliw. Muszą one być jednak notyfikowane w Komisji Europejskiej, a to niestety potrwa od 3 do 9 miesięcy.

Jest sposób

Jak uniknąć opłaty za reklamówkę?

Opłata recyklingowa, którą od przyszłego roku będziemy uiszczać za każdą wydaną w sklepie torbę z tworzywa sztucznego o grubości do 50 mikrometrów, wynika z wymogów Unii Europejskiej. Jest jednak sposób, aby łatwo jej uniknąć. Wystarczy... nie korzystać z tych toreb.

W Polsce jeden mieszkaniec zużywa około 300 toreb z tworzywa sztucznego rocznie. To rekordowo duża liczba, bo średnia europejska to ok. 200 sztuk. - Cykl życia takiej torby jest nie-

zwykle krótki i wynosi z reguły kilkanaście minut, czyli tyle, ile trwa pokonanie drogi z zakupami ze sklepu do domu. Następnie torby foliowe stają się odpadem, który zanieczyszcza środowisko - mówi Sławomir Mazurek, wiceminister środowiska.

Opłata nie jest podatkiem, ponieważ nie jest obowiązkową płatnością. Każdy z nas będzie miał wybór, czy zapakować zakupy w plastikową torbę i za nią zapłacić, czy zapakować je do torby wielokrotnego użytku i w bardzo łatwy sposób tej opłaty uniknąć.

Eurolisć

Najlepszy znak eko-produktu

Spośród wielu znaków ekologicznych Eurolisć jest jednym z trzech najbardziej rozpoznawalnych symboli, co potwierdziły badania znaków ekologicznych (Znajomość Znaków Ekologicznych wśród Młodych Konsumentów - SG-GW; 2013 r.).

To samo źródło podaje także, że znak ekologiczny znajdujący się na opakowaniu produktu, wpływa na poczucie bezpieczeństwa i wzrost zaufania. Ponadto wskazuje, że dany produkt został poddany kontroli i ocenie, przez co może być odbierany bardziej pozytywnie niż wyrób, który nie posiada takiego oznakowania.

Eurolisć to znak przyznawany przez Komisję Europejską za pośrednictwem jednostek akredytowanych w Polsce (jednostką certyfikującą w oparciu o upoważnienie Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi jest Polskie Centrum Badań i Certyfikacji S.A.)

Proces certyfikacji

- wypełnij zgłoszenie podjęcia działalności w zakresie rolnictwa ekologicznego – (formularz do pobrania na stronie IJHARS-u - <http://www.ijhar-s.gov.pl/index.php...>) i prześlij do oddziału PCBC S.A. w Pile - <https://www.pcbc.gov.pl/pl/kontakt/> W ramach zgłoszenia można wybrać jedną ze specjalizacji: ekologiczna uprawa roślin i utrzymanie zwierząt, zbiór ze stanu naturalnego, pszczelarstwo, produkty akwakultury i wodorosty morskie, przetwórstwo produktów ekologicznych oraz produkcja pasz lub drożdży, wprowadzanie na rynek produktów ekologicznych, w tym importowanych z państw trzecich;
- poddaj kontroli prowadzoną działalność;
- w razie stwierdzenia niezgodności, realizuj zalecenia jednostki certyfikującej; np. uzu-



pełnienie dokumentacji;

- uzyskaj certyfikat;
- podejmij współpracę z innymi rolnikami lub przetwórcami ekologicznymi (możliwość wymiany doświadczeń i informacji na temat szkoleń, ofert, pozyskiwania surowców do swojej przetwórni, materiałów siewnych lub sadzeniowych);
- oznaczaj swoje produkty i przetwory rolno-spożywcze logiem Eurolisć;
- dołącz do grupy eko-producentów;
- rozpracuj podbój branży swoim zdrowym i smacznym eko-produktem.

KALENDARZ EKOLOGICZNY

LISTOPAD

10	Dzień Jeża
25	Dzień Bez Futra
25	Międzynarodowy Dzień Bez Zakupów

GRUDZIEŃ

10	Międzynarodowy Dzień Praw Zwierząt
11	Międzynarodowy Dzień Terenów Górskich
20	Dzień Ryby
22	Pierwszy Dzień Zimy



Dofinansowano ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach

Treści zawarte w publikacji nie stanowią oficjalnego stanowiska organów Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach



Żywność ekologiczna

Rynek wart 1 miliard zł

Rynek żywności ekologicznej w Polsce rozwija się bardzo dynamicznie. Jego wartość może osiągnąć w 2017 r. 1 miliard zł, czyli o 300 mln więcej niż dwa lata wcześniej.

Z raportu „Żywność ekologiczna w Polsce 2017” opracowanego przez firmę IMAS International wynika, że ceny produktów ekologicznych są o wiele wyższe od produktów konwencjonalnych. Różnica przeważnie sięga 50 proc., ale zdarzają się kategorie produktów droższe o niecałe 20%. Duże różnice w cenach między eko a konwencjonalną żywnością wynikają z wysokich kosztów produkcji, logistyki oraz małej skali produkcji. Jest to naturalna sytuacja rynku w fazie wzrostu, wraz z jego rozwojem różnice te będą się zmniejszały.

– Cena to jeden z głównych czynników warunkujących zakup. Jednak świadomość Polaków zmienia się i coraz więcej osób woli dopłacić do produktu lepszej jakości, bo coraz bardziej interesujemy się stanem naszego zdrowia. Na zakupowe preferencje Polaków wpływ mają kampanie informacyjne – mówi Krystyna



Radkowska, prezes zarządu Polskiej Izby Żywności Ekologicznej.

Oczywiście, największy wybór żywności ekologicznej znajduje się w sklepach wyspecjalizowanych w takiej sprzedaży. Ale żywność ekologiczna coraz szerzej dostępna jest w dużych sieciach handlowych. Niektóre z nich posiadają własne marki żywności ekologicznej, a także dysponują bogatą ofertą żywności dietetycznej, np. bez glutenu,

bez laktozy, wegetariańską. Ekologiczna żywność dostępna jest również w niektórych sklepach ogólnospółdzielczych.

Szacuje się, że 4000 sklepów ma w swojej stałej ofercie produkty ekologiczne. Tego typu produkty można znaleźć także w drogeriach, hurtowniach C&C, sklepach specjalistycznych, sklepach spółdzielczych, sklepach internetowych, a także na tradycyjnych targowiskach.

Elektronika i żywność

Bioprodukty pod kontrolą

Unia Europejska staje się światowym liderem w zakresie identyfikowalności i gromadzenia wiarygodnych danych na temat handlu żywnością ekologiczną. A to dzięki elektronicznemu systemowi certyfikacji produktów ekologicznych, któremu podlegają wszystkie produkty ekologiczne, m.in. kawa, ryż czy owoce, przywożone do Unii Europejskiej z krajów trzecich.

Nowy elektroniczny system certyfikacji pozwala lepiej prześledzić trasę importowanej do Unii ekologicznej żywności i napojów oraz zapewnia, że wszystkie produkty trafiające na

unijny rynek posiadają odpowiednie zezwolenia. Jest to gwarancja, że produkty są bezpieczne do spożycia, pakowane, przetwarzane i transportowane w higieniczny sposób oraz że faktycznie pochodzą z upraw organicznych.

W praktyce opracowany przez Komisję Europejską elektroniczny system certyfikacji przywożonych produktów ekologicznych zostanie włączony do istniejącego już, skomputeryzowanego systemu weterynaryjnego (TRACES). TRACES jest dostępny 24 godziny na dobę i pozwala przedsiębiorcom, przewoźnikom oraz urzędnikom monitorować trasę ich

dostaw.

Jak dotąd UE brakowało jednolitych przepisów dotyczących kontroli produktów ekologicznych trafiających na wspólnotowy rynek. Ich przywóz był co prawda regulowany zapisami rozporządzenia z 2008 r., ale w rzeczywistości w poszczególnych państwach członkowskich istniały różne praktyki w odniesieniu do sprawdzania przesyłek produktów ekologicznych przed ich dopuszczeniem do obrotu w UE. Także instytucje certyfikujące i kontrolujące dane produkty stosowały różne wytyczne, jeśli chodzi o klasyfikację przywożonych towarów.

Czym się różnią?

Bio i konwencjonalne warzywa i owoce

– Ekologiczna marchew czy sałata, a także inne warzywa i owoce mają intensywniejszy smak i zapach, bardziej zbliżony do roślin rosnących dziko. - Ziemiopłody konwencjonalne rosną szybko, są duże i rolnikowi dają większy plon niż ekologiczne. Ale konsument zostaje uraczony „rozwodnionym” smakiem i zapachem oraz gorszą jakością odżywczą. W surowcach konwencjonalnych przez stosowanie nawozów syntetycznych dochodzi do nadmiernego gromadzenia się wody, która pobierana jest w nadmiarze przez tkanki roślin wraz z solami mineralnymi - mówi dr inż. Aneta Załęcka z Zakładu Żywności Ekologicznej na Wydziale Nauk o Żywieniu Człowieka i Konsumpcji SGGW.

Wyniki badań marchwi z upraw ekologicznych w Instytucie Warzywnictwa w Skierniewicach także potwierdziły jej wyższość: stwierdzono wyższą o 8 proc. zawartość cukrów ogółem i o 18 proc. beta-karotenu, a

także niższe o 29 proc. stężenie azotanów w porównaniu z odpowiednikami w marchwi konwencjonalnej.

Karotka należy do grupy warzyw o największej wartości odżywczej i zdrowotnej. Jej obecność w codziennej diecie zmniejsza ryzyko udaru mózgu o 68 proc. Cenny beta-karoten działa przeciwutleniająco, przeciwniażdżycowo, zapobiega chorobom oczu i wzmacnia ogólną odporność organizmu.

W tym samym instytucie badano paprykę i stwierdzono korzystny wpływ uprawy ekologicznej na wartość prozdrowotną papryki. Owoce badanych odmian z uprawy ekologicznej miały wyższą zawartość kwasu askorbinowego, beta-karotenu, flawonoidów i związków fenolowych w porównaniu do papryki z uprawy konwencjonalnej.

W sprawozdaniu Instytutu Warzywnictwa przedstawiono korzystny wpływ uprawy ekologicznej na skład chemiczny wielu warzyw. Pomidory, papryka, dynia z ekologicznego systemu uprawy miały istotnie

wyższą zawartość witaminy C, karotenoidów, flawonoidów i związków fenolowych, a buraki ekologiczne podwyższony poziom barwników czerwonych w porównaniu do warzyw z uprawy konwencjonalnej. Ponadto wszystkie analizowane warzywa z uprawy ekologicznej charakteryzowały się wyraźnie obniżonym poziomem zawartości azotanów.

– W ostatnim czasie wielkopowierzchniowe sklepy przywiązują dużą uwagę do warzyw i owoców w jakości eko. Zapotrzebowanie na kategorię produktów ekologicznych rośnie o 18-20 proc. rocznie, gdyż równocześnie wzrasta świadomość konsumentów i wiedza na temat wartości odżywczej certyfikowanych produktów - mówi Bohdan Juchnicz ze Stowarzyszenia „Polska Ekologia”.

Ze świata natury

- ✓ Rzucona w lesie butelka plastikowa rozłoży się w ziemi po 500 latach, guma do żucia po 5 latach, a niedopałki papierosów po 2 latach.
- ✓ Jeden hektar lasu liściastego może wyprodukować ok. 700 kg tlenu, co stanowi dobowe zapotrzebowanie ponad 2,5 tys. ludzi.
- ✓ W Polsce pracuje dziś 290 profesjonalnych elektrowni wiatrowych o łącznej mocy 10 MW, podłączonych do sieci i sprzedających energię zakładom energetycznym. Razem produkują zaledwie 3% energii elektrycznej.
- ✓ Aby zmniejszyć emisję dwutlenku węgla do atmosfery i zgładzić efekt cieplarniany, australijscy naukowcy zaproponowali metodę zakopywania dwutlenku węgla w stanie półpłynnym pod ziemią.
- ✓ Według danych Najwyższej Izby Kontroli aż 86% polskich zakładów nie ma urządzeń do redukcji zanieczyszczeń gazowych. A wojewódzkie fundusze ochrony środowiska kupują papiery wartościowe, zamiast wspierać wszelkie przedsięwzięcia proekologiczne.
- ✓ Jeden nieszczelny, lekko kapiący kran powoduje, że w ciągu doby wycieka około 36 litrów wody. Nieszczelna spłuczka w WC powoduje wyciek w ciągu dnia około 720 litrów wody, a rocznie - 260 m sześciennych wody.
- ✓ Aby wyprodukować 1 tonę papieru trzeba ściąć średnio 17 drzew.
- ✓ Jeżeli każdy z nas wyrzuci na śmietnik tylko jeden stoik to na wysypisko w całej Polsce trafi rocznie 10 tys. ton szkła.
- ✓ W Polsce rocznie zużywa się 400 milionów aluminiowych puszek, które można powtórnie przetworzyć oraz wykorzystać i to nieskończenie wiele razy. Sześć puszek ze złomu to oszczędność energii równej spalaniu jednego litra paliwa.
- ✓ W Polsce tylko 222 tysiące ton odpadów komunalnych jest kompostowanych (2%). Dla porównania w Danii, Szwajcarii, Szwecji od 60%-80%.
- ✓ Każda szklana butelka ponownie wprowadzona do obiegu pozwala zaoszczędzić energię potrzebną do świecenia 100 wataowej żarówki przez 4 godziny.
- ✓ Około 360 mln kilometrów kwadratowych powierzchni Ziemi zajmują morza i oceany. Niestety człowiek wykorzystuje je często jak wysypisko śmieci, niszcząc ogromną część zamieszkujących je roślin i zwierząt.
- ✓ Z osady niedaleko Niagary wysiedlono wszystkich (ok. 1000) mieszkańców, kiedy okazało się, że ich domy zostały wybudowane na starym od lat nieużywanym składowisku toksycznych odpadów. Wcześniej w tej okolicy odnotowano niepokojący wzrost zachorowań na raka i większy od przeciętnego odsetek dzieci z wadami wrodzonymi.
- ✓ Metan który powstaje w przewodach pokarmowych bydła i innych zwierząt domowych dostaje się do atmosfery i przyczynia się do wzrostu temperatury naszej planety.
- ✓ Według danych ONZ z 1988 r. Aż 2/3 mieszkańców miast na świecie oddycha powietrzem zawierającym smog.
- ✓ Ocieplenie klimatu może spowodować, że w 2050 r. tereny wokół wybrzeży Wielkiej Brytanii znajdą się pod wodą.
- ✓ Butelki, torebki śniadaniowe bądź torby na zakupy stanowią ok. 7% masy wszystkich śmieci, ale zajmują dużo miejsca, niemal 30% wszystkich odpadów.
- ✓ Anglicy wyliczyli, że wyrzucane w ciągu roku butelki z politereftalanu etylu (PET), ustawione jedna na drugiej utworzyły by wieżę o wysokości 28 mln km, co stanowi 73-krotną odległość Ziemi od Księżyca.
- ✓ 1 LITR ZUŻYTEGO OLEJU SILNIKOWEGO WYLANY DO RZEKI LUB KANALIZACJI JEST W STANIE ZANIECZYŚCIĆ 1 MILION LITRÓW WODY!!!
- ✓ Metan, który się uwalnia z wysypisk śmieci jest 27 razy bardziej agresywny od dwutlenku węgla
- ✓ W 1960 r. na polskie pola wylano 40 tys. ton DDT. DDT odkrył Hans Miller i za to dostał nagrodę Nobla.



Dofinansowano ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach